

Piotr Karwasiński

One vision, one platform, one company – power of one : czy nowy system biblioteczny zrewolucjonizuje bibliotekę?

Biblioteka 11 (20), 101-115

2007

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

PIOTR KARWASIŃSKI

One vision, one platform, one company – power of one¹. Czy nowy system biblioteczny zrewolucjonizuje bibliotekę?

Dokładnie dziesięć lat temu w Bibliotece Uniwersyteckiej w Poznaniu rozpoczęła się komputeryzacja biblioteki. Ustalono główne parametry działania programu Horizon, wypełniono dokumentację preinstalacyjną, a firma Dynix zaprojektowała bazę. Po miesiącach szkoleń pracowników, wyjaśnianiu napotkanych trudności wdrożono system biblioteczny - wspólny dla Uniwersytetu oraz środowiska akademickiego państwowych uczelni Poznania². Horizon, jak się okazało, nie był i nie jest, podobnie, jak i inne, systemem idealnym. Nieustanne upgrade bazy do dziś coraz bardziej dostosowują program do potrzeb pracowników oraz czytelników, umożliwiają im nie tylko dostęp do elektronicznych katalogów, ale także pozwalają na zamawianie i rezerwację książek czy też kopii z artykułów. Dziesięć lat temu nikt pewnie nie przypuszczał, że technika rozwijać się będzie w aż tak galopującym tempie. Mało kto wyobrażał sobie korzystanie z bibliotecznego katalogu poprzez telefon komórkowy czy informowanie czytelników o terminie zwrotu wypożyczonych książek pocztą elektroniczną. Zacieranie granic między państwami przyczyniło się do wymiany myśli technologicznej na tyle, że dzisiaj polskie biblioteki aż tak nie odbiegają od bibliotek zachodnich. Głos polskich bibliotekarzy jest na tyle słyszalny, że muszą go brać pod uwagę producenci oprogramowań bibliotecznych, by dostosować je do zmieniających się potrzeb.

Kiedy mowa o systemie bibliotecznym, który ma odmienić życie pracowników i użytkowników, a może trafniej określić ich mianem klientów bibliotek, nie sposób nie

¹ "One vision, one platform, one company. Power of one" (Jedna wizja, jedna platforma, jedna społeczność. Moc jedności) Hasło przewodnie firmy SirsiDynix, wprowadzające w nowy zintegrowany system biblioteczny (ILS) Rome.

² A. Rucińska, A. Jazdon. Wdrożenie systemu bibliotecznego HORIZON w Bibliotece Uniwersyteckiej w Poznaniu oraz w bibliotekach systemu biblioteczno - informacyjnego Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu. < <http://www.pfsl.poznan.pl/horyzonty/hor2.html> > [dostęp: 2007-05-28].

postawić sobie pytania czy będzie on lepszy, czy wyjaśni dotychczas nierozwiązane problemy, czy bibliotecznie przyniesie jakieś innowacje, czy zmieni pracę bibliotekarzy, ułatwi, a może utrudni czytelnikom dostęp do wiedzy. Jeszcze kilka miesięcy temu głośno było o tajemniczym systemie Corinthian – Horizonie w wersji 8.0. W Poznaniu, na specjalnej konferencji przedstawiano zalety i odmiennosć tej wersji od wszystkich poprzednich. Corinthian był krokiem naprzód. Przede wszystkim w swych założeniach miał być on systemem otwartym, z dynamiczną, wielopoziomową strukturą. Dzięki takim rozwiązaniom klienci Horizonta nie byłiby zmuszeni do korzystania jedynie z bazy Sybase, ale także z takich, jak: Oracle, Microsoft SQL Server lub IBM bez dodatkowych opłat. Architektura wielopoziomowa miała umożliwić w Corinthianie obsługę „thin clients”, dzięki czemu oprogramowanie klienta uruchamiałoby się z poziomu przeglądarki internetowej, a wszelkie upgrady nie byłyby skomplikowanym procesem trwającym kilka dni, lecz automatycznym, niewidocznym dla użytkownika i nie blokującym jego pracy. Czytelnicy w systemie Corinthian poprzez internet uzyskaliby dostęp do szerokiego spectrum wiedzy zebranej w portalach nazwanych Horizon Information Portal oraz Horizon Digital Library. W przeciwieństwie do dotychczasowego WebPAC`a, każdy, kto korzysta z HIP (Horizon Information Portal) miałby prawo do personalizacji wyglądu własnego portalu po procedurze logowania. Użytkownik mógłby programować dystrybucję informacji, przeszukiwać bazę zarówno w sposób prosty, jak i bardziej złożony. Oczywiście, dzięki nowoczesnemu oprogramowaniu istniałaby możliwość identyfikacji czytelników poprzez zdjęcia przechowywane w bazie, a także ułatwione zostałyby procedury płatności, czy też korzystanie z chipowych kart studenckich, będących jednocześnie kartami bibliotecznymi.

Powyższe zdania jeszcze niedawno mogłyby szokować. Dziś dla osób odwiedzających strony internetowe czy to bibliotek amerykańskich, czy Europy zachodniej, personalizacja w korzystaniu z portali bibliotecznych, jest niejako normą. Czytelnicy niezwiązani z konkretną biblioteką, tzw. guest, mają dostęp jedynie do katalogu on-line. Wystarczy zalogowanie do systemu, by zyskać możliwość nie tylko zamawiania, rezerwacji i sprawdzania stanu własnego konta, ale także korzystania z szeregu usług dostępnych jedynie dla pełnoprawnych użytkowników. Personalizacja miała również dopasować profil do urzędnika, z którego użytkownik łączyłby się z portalem. Przedstawiciele Dynixa zakładali, że czytelnicy, z usług biblioteki będą korzystać nie tylko za pośrednictwem komputera, ale również telefonów komórkowych, palmtopów, czy też, wzorowanych na notebookach, tabletek PC oraz urządzeniach, jakie dopiero pojawią się na rynku. Większą uwagę zaczęto zwracać na sieci bezprzewodowe, punkty wolnego dostępu do internetu, dzięki którym będzie można korzystać z usług bibliotecznych w bardzo różnych miejscach: akademik, kampus, korytarz biblioteczny³.

³ M. Majorkowski, G. Jacobs. Wizja Dynix. W: Vision2709.ppt. <ftp://ftp.informa.poznan.pl> [dostęp: 2007-05-28].

Kiedy Dynix kreślił niezwykle interesującą wizję przyszłości bibliotek, trudno było przewidywać, że po dwóch latach ulegnie ona dalszym przeobrażeniom. Stało się to być może za przyczyną niedawnej fuzji firm Dynix i Sirsi, która pobudziła zarządzających do stworzenia systemu, o jeszcze bardziej intrygującej nazwie handlowej *Rome*. Dla tych, którzy na co dzień mają przyjemność pracować z systemem bibliotecznym Horizon, to wiadomość o tyle sensacyjna, że w miejsce dotychczasowego Horizonta otrzymają zupełnie nowy system biblioteczny. *Rome* ma być doskonalszy niż dotychczasowy produkt Dynixa oraz jeszcze bardziej mobilny, niż Unicorn firmy Sirsi. W założeniach programowych ma odmienić pracę bibliotek, konsorcjów bibliotecznych oraz samych użytkowników. Majowa konferencja w Barcelonie – pierwsza z udziałem Keitha Sturgesa, prezydenta SirsiDynix International oraz przedstawicieli dwóch zespolonych firm z całego świata, w tym z Polski, nie przyniosła, co prawda, oczekiwanej, wstępnej prezentacji programu, ale wskazała kierunek, w którym firma zamierza pójść.

Rome w oczach twórców

W dostępnych materiałach o nowym systemie bibliotecznym mowa jest o *Rome*, jako platformie idealnej. Twórcy zwracają uwagę na architekturę programu, w którym podkreślają otwartość i wszechstronność w zarządzaniu biblioteką. System ten z powodzeniem może być umieszczony na platformach Sun Solaris, HP-UX, IBM AIX, Windows, Intel albo Suse Linux, zaś stacje robocze powinny być zaopatrzone w system operacyjny Windows 2000, XP, Mac OS X, o rekomendowanej prędkości 1 GHz, pamięci 1 GB oraz rozdzielczości ekranu 1024 x 768 albo lepszej⁴.

Rome ma przede wszystkim świadczyć swoim klientom usługi wysokiej jakości, co więcej, ma być tak zaprojektowany, aby dostosowywać się do aktualnych zmian na rynku, nowych technologii oraz wciąż rosnących potrzeb bibliotek i ich użytkowników. Dla dotychczasowych partnerów Horizonta pocieszającym nie będzie na pewno fakt, że cała struktura zbudowana zostanie na podwalinach Unicorna, którego liczba użytkowników z grupy library staff – czyli bibliotekarzy oraz library patrons – czytelników sięga ponad 300 milionów na całym świecie. Co za tym idzie – bibliotekarzy pracujących w Horizonie czeka olbrzymia praca przy wdrożeniu *Rome*, poznaniu jego zasad i specyfikacji⁵. Prócz samego programu, który przyniesie za sobą innowacje w postaci portalowego, bardziej przyjaznego wizażu dla administratorów i osób pracujących w modułach gromadzenia, katalogowania i udostępniania, *Rome* zawierał będzie unowocześnienia, których do tej pory brakowało systemom bibliotecznym. Twórcy, analizując rynek, zwracając uwagę na zapotrzebowania czytelników, dodali do swojego programu podłączenia

⁴ Rome Hardware Information. <<ftp://ftp.informa.poznan.pl>> [dostęp: 2007-05-28].

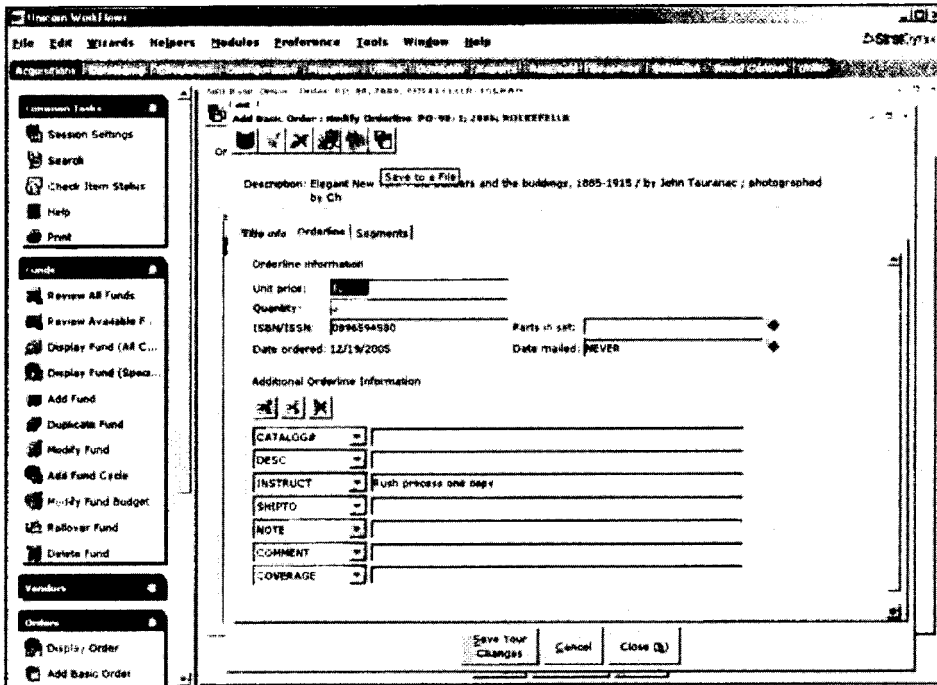
⁵ Overview of the New SirsiDynix Library Technology Platform Code-named "Rome". <http://www.sirsidynix.com/Resources/Pdfs/Solutions/Products/Rome_Technical_Overview.pdf> [dostęp: 2007-05-28].

do zbiorów zdigitalizowanych, źródeł elektronicznych, otwarte adresy URL, szczegółowe raporty statystyczne, a także dodatkowe panele dla zarządzających biblioteką. Jednym słowem, zintegrowany system biblioteczny powinien zawierać to wszystko, co łączy katalog on-line, bibliotekę cyfrową, a także platformę źródeł elektronicznych⁶. Talin Bingham – szef technologiczny firmy SirsiDynix, tłumacząc konieczność wprowadzenia *Rome*, wskazał na użytkowników. To oni – jego zdaniem - chcą już teraz nowego oprogramowania do pracy, przyszłościowej platformy ILS, łatwiejszego panelu do zarządzania konsorcjami bibliotecznymi, zróżnicowanych mechanizmów wyszukiwawczych. Zwracają przy tym uwagę na potrzebę wykorzystywania w nowym systemie przeszukiwarki Google, serwisu Amazon, kanałów RSS oraz narzędzi należących do, dzisiaj coraz bardziej powszechnego, Web 2.0. Znaną sentencję: *Wszystkie drogi prowadzą do Rzymu* zarządzający firmą SirsiDynix potraktowali jako motto przewodnie swojego systemu i naczelną zasadę jego działania w nadchodzącym okresie. Nie oznacza to, że twórcy na siłę zmuszają klientów do zakupu nowego oprogramowania, wręcz przeciwnie, zalecają spokojne przejścia na tę wersję w pewnym odstępie czasu⁷. Pierwszą odsłonę *Rome* przewiduje się na czwarty kwartał tego roku, a wersję finalną *Rome v1* na 2008 rok.

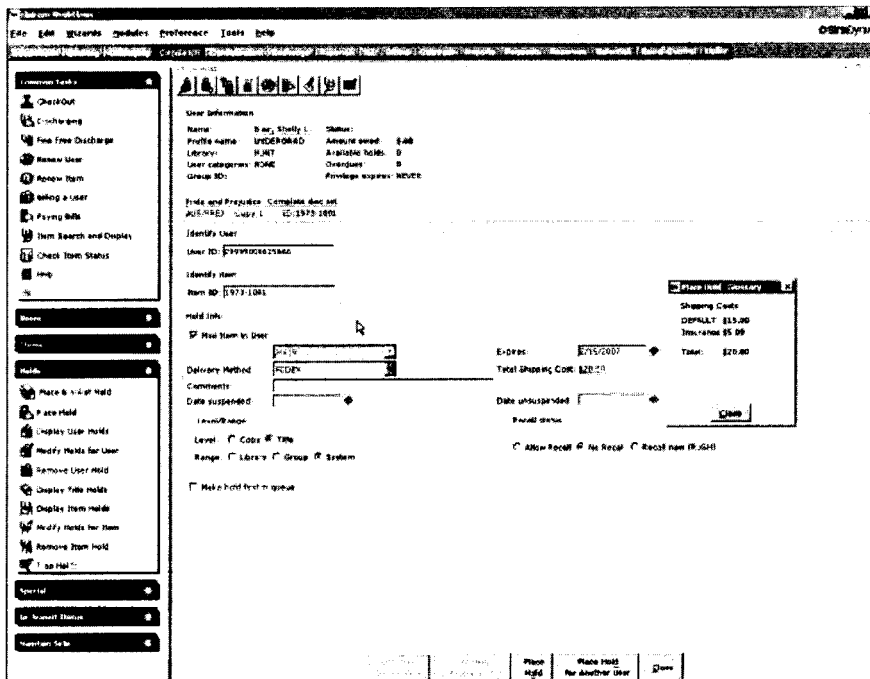
Nie sposób w jednym artykule opisać wszystkich opcji programu. Pracowników bibliotek pozytywnie powinien rozczarować bardziej „windowsowy” wizaż modułów, możliwość pracy z programem bibliotecznym w miejscach, gdzie brak dostępu do internetu, szybki transfer danych. Uproszczony ma być też panel administracyjny i szczegółowe nadawanie uprawnień do poszczególnych funkcji w obrębie modułów. Pracowników oddziałów opracowania uspokoić może fakt, że nowy system przystosowany został w całości do formatu MARC21 i protokołu Z39.50 – jednakże rozstaną się oni z charakterystycznym czarnym ekranem, na którym widniały jedynie pola i podpola. *Rome* będzie bardziej przyjazny, o budowie blokowej, prostszy także dla początkujących katalogerów.

⁶ The New Technology Platform. <<http://www.sirsidynix.com/Resources/Pdfs/Solutions/Products/Rome.pdf>> [dostęp: 2007-05-28].

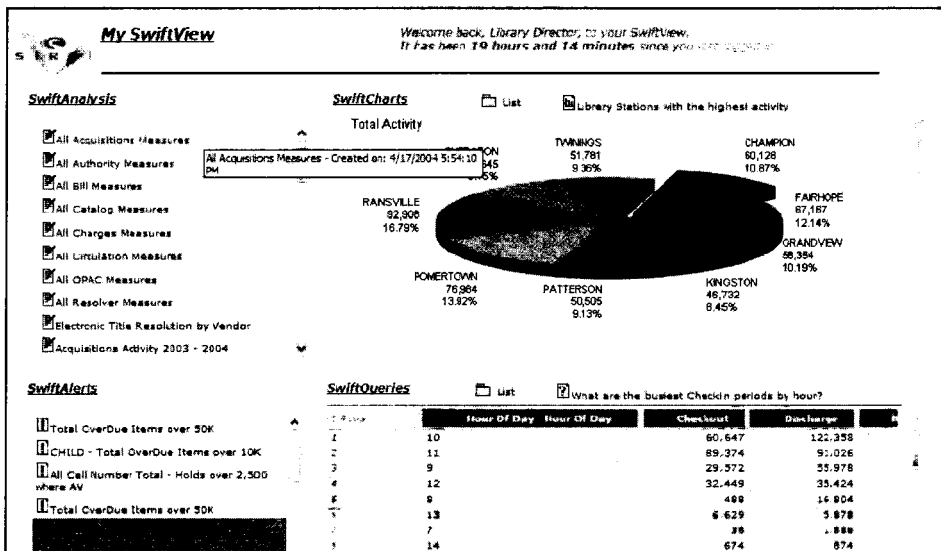
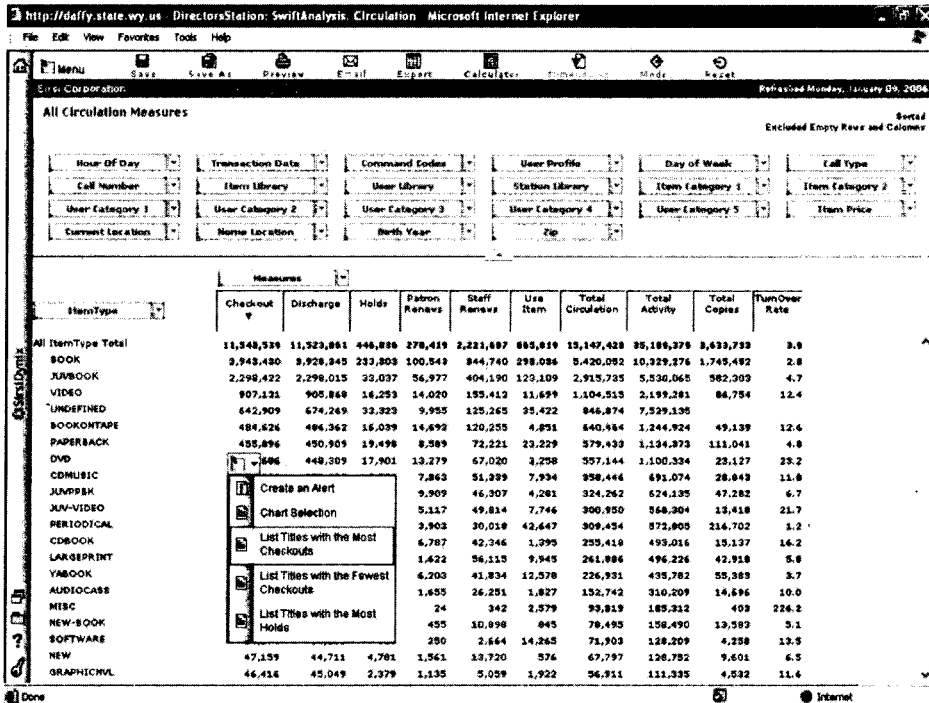
⁷ T. Bingham. An Introduction to Rome. <http://library.hud.ac.uk/wikis/dug_files/secure/sd_barcelona/TalinEMEA_5.2.07.ppt> [dostęp: 2007-05-28].



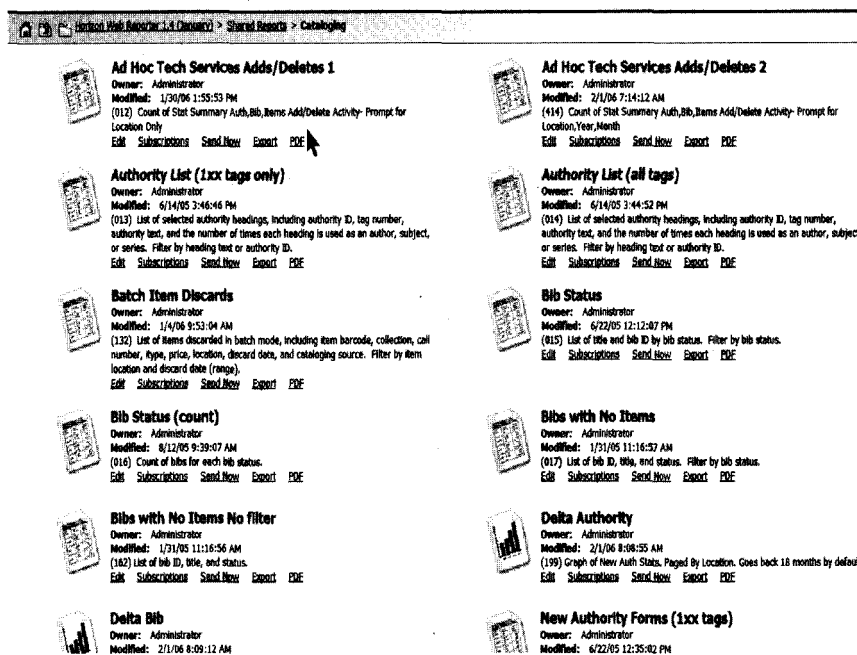
Wszystkie zrzuty ekranowe pochodzą z materiałów dydaktycznych firmy SirsiDynix udostępnionych na stronie: <http://www.sirsidynix.com>. [przyp. PK]



Pewnego rodzaju innowację firma Sirsi Dynix przygotowuje dla dyrektorów, managerów bibliotek, analizatorów. W „Rome” przygotowany zostanie specjalny panel statystyczny, dzięki któremu otrzymają oni bogaty dostęp do informacji o własnej bibliotece bez konieczności wykorzystywania dodatkowego oprogramowania.



W panelu Director's Station zawarte będą raporty finansowe, bieżące informacje o ilości książek wypożyczonych, listy najczęściej wypożyczanych tytułów a także pełen wykaz danych, przygotowanych do analizy. Aby były one bardziej przyswajalne, twórcy postarali się o wzbogacenie go przestrzennymi wykresami i tabelami, które mają nie tylko urozmaicić, ale także pomóc w przygotowaniu prezentacji multimedialnych z wykorzystaniem uzyskanych informacji. Dla bezpieczeństwa – moduł ten będzie zainstalowany tylko na komputerach osób uprawnionych. Nie oznacza to jednak, że *Rome* zablokuje dostęp do danych, które zazwyczaj są otwarte dla pracowników. Popularne w dzisiejszym Horizonie raporty statystyczne Ad Hoc zostaną zastąpione przez tzw. Web Reporter.



W *Rome* zwiększy się ich ilość, generowanie, obsługa ma być prostsza, a administratorzy będą mogli dostosowywać je do potrzeb konkretnej biblioteki, tworzyć nowe lub modyfikować stworzone przez SirsiDynix⁸. Istotnym ułatwieniem dla pracowników będzie praca z systemem bibliotecznym poprzez zwykłą przeglądarkę internetową, za pomocą której połączą się oni z bazą danych. Niepotrzebne stanie się więc instalowanie „klienta” na komputerach personelu.

⁸ J. Dickson. Rome technical overview. <http://library.hud.ac.uk/wikis/dug_files/secure/sd_barcelona/ThursCOAC_JohnEMEA_5.2.07.pdf> [dostęp: 2007-05-28].

Rome dla czytelników

Wprowadzanie zintegrowanego systemu bibliotecznego, prócz innowacji dla personelu, niesie też wielkie zmiany dla czytelników. Na konferencji w Barcelonie dość szczegółowo podniósł tę kwestię Dave Pattern, bibliotekarz systemowy z Uniwersytetu w Huddersfield. W swojej prezentacji skupił się on na kwestii jakie katalogi OPAC (Online Public Access Catalog) powinny być standardem w bibliotece XXI wieku. Przeprowadzone przez niego badania wykazały, że dzisiejsi użytkownicy przeszukiwarek internetowych nie są zainteresowani wyłącznie informacją bibliograficzną oraz lokalizacją egzemplarzy. Od czasu, gdy katalogi on-line pojawiły się w bibliotekach (lata sześćdziesiąte i siedemdziesiąte ubiegłego stulecia) stale wzrastały, stawiane im przez czytelników, wymagania. Kiedyś świadczyły one o nowoczesności biblioteki, ułatwiały wyszukiwanie. Dziś, w bibliotekach skomputeryzowanych, zautomatyzowanych, większość badanych opowiada się za przekształceniem dotychczasowego, ograniczonego OPAC`a w szeroki portal wiedzy⁹. Czytelnicy chcą uzyskiwać szersze informacje o zawartości materiałów, abstraktach, spisach treści, widokach okładek. Zainteresowani pełnym obrazem księgozbioru optują za skanowaniem katalogu kartkowego. Istotne jest dla nich umieszczanie opinii o książkach od czytelników, którzy daną pozycję już przeczytali, chcą dodawać komentarze i prowadzić ranking książek najczęściej wypożyczanych¹⁰.

System biblioteczny *Rome*, jeśli dokładnie przyjrzeć się jego założeniom, nie tylko zamierza sprostać przedstawianym postulatom, ale iść naprzód w łączeniu tradycyjnych katalogów on-line oraz nowoczesnych źródeł wiedzy. Tradycyjny OPAC zostanie zastąpiony przez Enterprise Portal Solution (EPS), czyli rozbudowane narzędzie, skupiające w sobie trzy zasadnicze elementy: wyszukiwarkę, rooms (pokoje) oraz dodatkowe moduły – tworzone w zależności od potrzeb konkretnej biblioteki.

Katalog on-line umożliwi zarówno proste, jak i bardziej złożone formułowanie zapytań. Dzięki krzyżowemu wykorzystywaniu indeksów wyszukiwawczych, czytelnik będzie mógł składać szczegółowe pytania do bazy, a wyniki będą odpowiadać jego oczekiwaniom. Nadrzędnym celem jest takie skonstruowanie przejrzystości katalogu, by uniknąć tzw. pustych wyników, czyli sytuacji, gdy czytelnik nie uzyska żadnej informacji. Wyszukiwarka będzie gromadziła materiał statystyczny najczęściej używanych indeksów, poszukiwanych materiałów, wypożyczanych książek, co jeszcze bardziej je zareklamuje. Dzięki łatwiejszemu linkowaniu, czytelnicy będą mogli korzystać ze źródeł zdigitalizowanych, a o wszystkich uwagach, komunikatach, przypomną lub poinformują, przygotowane alerty. Pomocą w zbieraniu literatury przedmiotu stanie się możliwość zapisywania wyszukiwanych pozycji w tymczasowym pliku użytkownika, z któ-

⁹ K. Antelman, E. Lynema, A Pace. Toward a 21st Century Library Catalog. *Information Technology and Libraries* 25(3):pp. 128-139. < http://www.lib.ncsu.edu/staff/kaantelm/antelman_lynema_pace.pdf > [dostęp: 2007-05-28].

¹⁰ D. Pattern. Future of the OPAC. < <http://library.hud.ac.uk/barcelona/opac2.ppt> > [dostęp: 2007-05-28].

rego, po zakończeniu pracy, ten będzie mógł wygenerować bibliografię i przesłać ją na swoją skrzynkę mailową, zapisać na nośniku w formacie html, pdf lub wydrukować.

ADVANCED_SEARCH

words or phrase And

author And

title And

subject And

series And

periodical title

library: Academic Libraries

language: ANY

format: ANY

type: ANY

location: ANY

item category1: ANY

item category2: ANY

pubyear:

sort by: None

QUICK_SEARCH

words or phrase

library: Academic Libraries

Power Search

Recommended Reading

PEN/Faulkner Award (Fiction)
 Pulitzer Prize for Biography
 Pulitzer Prize for History
 Pulitzer Prize for Nonfiction
 Pulitzer Prize for Fiction
 MORE

Best Sellers

Phi Beta Kappa Selections
 University Press
 Scholarly History
 Scholarly Humanities
 New York Times Business
 MORE

Library Info

Hours
 New Books
 Study Carrels
 News and Events

Highest Interest Items

Title: The Adams-Jefferson letters
 Author: Joyce, James, 1882-1941.
 Subject: Buddhism--China--Tibet.
 MORE

user ID:

PIN:

Login with user ID:MARK
 to see patron access

EPS, podobnie jak Horizon Information Portal, stawia na personalizację użytkowników. Gość (guest) otrzyma oczywiście dostęp do katalogu on-line, czyli opisu bibliograficznego i informacji o egzemplarzu. Założenie konta w bibliotece i pierwsze zalogowanie się do EPS poprzez zadanie kilku prostych pytań oraz zapisaniu odpowiedzi, dostosuje portal do indywidualnych preferencji użytkownika. Profil domyślny będzie mógł być stworzony na podstawie wieku, indywidualnych zainteresowań, zaawansowania technicznego i innych kryteriów. Personalizacja numerem karty bibliotecznej i identyfikatorem osobistym da jednak dostęp nie tylko do składania zamówień bądź rezerwacji, ale poinformuje o nowościach otrzymanych przez bibliotekę, z dziedzin wybranych przez użytkownika, ustawi możliwości wyszukiwawcze według kryteriów wcześniej ustalonych, pozwoli na wpisywanie komentarzy, opinii, branie udziału w ankietach, rankingach książek, a także dostosowaniu samego wyglądu portalu. SirsiDynix nie wprowadza w tym przypadku zmian rewolucyjnych. W internecie rozszerzony mechanizm personalizacji jest już normą. Portale w sposób ciągły monitorują preferencje użytkownika i dostosowują profile kont pocztowych, wyszukiwarek zgodnie z wynikami tych obserwacji. Proces ten realizowany jest m.in. poprzez sporadyczne zapytania typu: „Więcej na ten temat?”.

Nowością portalu EPS będzie pojawienie się tzw. rooms – czyli tematycznych pokoi, w których czytelnik znajdzie szeroko pojęte informacje dotyczące wybranej przez siebie dziedziny.

Ask A Librarian About Rooms Home

Explore a Room

Home

- ▷ Audiences
- ▷ Careers & Employment
- ▷ Entertainment Room
- ▷ Family Health & Fitness
- ▷ Food & Drink
- ▷ Genealogy & Family History
- ▷ Home Improvement
- ▷ Parenting
- ▷ Personal Finance & Investing
- ▷ Reading Room
- ▷ Reference
- ▷ Travel & Tourism
- ▷ KSA

Mickiewicz

Search All
 Search Resource Library Catalog

Limit Opac by: ALL

Match on: Keyword

Advanced Catalog Search >>

Home

Library Catalog

P92 .R9 M5

Databases

Monotonici Banach sp.

The screenshot displays a library website with the following elements:

- Explore a Room:** A vertical menu on the left with categories like Audiences, Careers & Employment, Entertainment Room, Family Health & Fitness, Food & Drink, Genealogy & Family History (highlighted), Home Improvement, Parenting, Personal Finance & Investing, Reading Room, Reference, Travel & Tourism, and KSA.
- Search:** A search bar at the top with a 'Search' button. Below it, options for 'Search All' (selected) and 'Search Resource' (Library Catalog) are visible. Search criteria include 'Limit Opac by: ALL' and 'Match on: Keyword'.
- Guides and Resources:** A sidebar on the right with links to National Archives, Genealogy Records, Jewish Genealogy, Adoption Records, and Reunion Registries.
- Cultural History:** A featured section titled 'Cultural History' with a photo of people and text about Asian Americans. It includes a 'Related Topics' list: Asian Pacific American History & Culture, Asia on Geographia.com, Timelines of Asia, Japanese Cultural History, and Japanese American Internment.
- The Titanic: Too Many Left Behind Overseas Travel:** A section with a photo of the Titanic ship.
- How Do I...:** A list of help topics such as 'Find Help on Research Basics?' and 'Search for Immigration Records?'.
- Did You Know?:** A small section with a link to 'Oldest U.S. Co. w/ Internet Travel'.
- Contact the Library:** A button at the bottom right.

Można określić go małym portalem, w którego redakcję mogliby włączyć się specjaliści dziedzinowi. Znajdować się tam będą nie tylko informacje o najciekawszych, zdaniem bibliotekarzy lub czytelników, książkach z wybranego tematu, ale także bogactwo linków do dziedzinowych stron www, znalezione w sieci informacje, a także napisane na ten temat artykuły. Dzięki nim biblioteczny EPS będzie bardziej „żywy” i bardziej nastawiony na preferencje czytelników. Będzie mógł także służyć wymianie myśli oraz komentarzy między czytelnikami, a przez poznanie ich opinii ukierunkowywać pracę bibliotekarzy. Ideą EPS jest to, by odbiorcy, internauci traktowali go jako źródło wiarygodnych informacji i regularnie go odwiedzali. Kanały RSS zapewnić mają regularną informację o nowościach, a dodatkowe moduły umożliwią przeprowadzanie szkoleń e-learningowych.

W internecie pojawiają się nowe mechanizmy przeszukiwania zawartości dokumentów cyfrowych nietekstowych takich, jak pliki audio i wideo oraz ilustracje. Już dwa lata temu Dynix zamierzał, na potrzeby Corinthiana, wykupić licencję na użytkowanie tych silników wyszukiwawczych i zaimplementować je w Horizon Digital Library¹¹. Rzeczą oczywistą jest, że SirsiDynix będzie kontynuatorem idei Dynixa. Dzisiejszy świat nowoczesnych źródeł informacyjnych dąży do jak największego uproszczenia

¹¹ M. Majorkowski, G. Jacobs. Op. cit.

i ujednoczenia technologii. EPS umożliwi pełnotekstowe przeszukiwanie, przechowywanie oraz obsługę dokumentów cyfrowych oraz udostępni szeroki zakres opcji wyszukiwawczych. Dzięki temu linkowanie dokumentów cyfrowych będzie bardziej płynne, a umieszczenie źródeł w jednej platformie ułatwi ich wykorzystanie.

W ostatnim czasie obserwuje się zwiększenie ilości wszelkiego typu typów urządzeń bezprzewodowych. Portal będzie w stanie zaadaptować swój wygląd w zależności od urządzenia dostępowego. Podstrony będą automatycznie dopasowywać się do rozdzielczości mniejszych ekranów, tak aby w każdym urządzeniu dostępna była pełna funkcjonalność portalu. Dzięki tym zabiegom użytkownicy mniejszych urządzeń z łącznością bezprzewodową: PDA lub nawet telefonów komórkowych, będą mogli w prosty sposób skorzystać z Enterprise Portal Solution¹².

Najważniejszą cechą takiego spojrzenia na biblioteczny katalog będzie, pomimo wielości funkcji, zdecydowana prostota i intuicyjność w pracy z nim. Czymś irracjonalnym jest prowadzenie szkoleń z pracy w wyszukiwarce. Każda strona internetowa, OPAC, bądź tak rozbudowane narzędzie, jakim stanie się EPS – powinny być tak zredagowane, by nowa osoba, odwiedzająca stronę, bez większych problemów poradziła sobie z jego obsługą.

Nowy system zawiera też zupełną nowość dla czytelników, którzy pozbawieni są dostępu do internetu. SirsiDynix Voice Automation (SVA) będzie telefonicznym, automatycznym połączeniem z biblioteką. Podobne narzędzia wykorzystują już sieci banków, czy operatorzy telefonii komórkowej. Po personalizacji będzie można otrzymywać najświeższe informacje z biblioteki oraz sprawdzić pojemność konta, daty zwrotu książek, kwoty aktualnie naliczonych kar. W kolejnych wersjach narzędzie zostanie wzbogacone o możliwość automatycznej prolongaty książek bez konieczności udawania się do wypożyczalni. Spełni to postulat biblioteki otwartej i dostępnej 24 godziny.

Czy biblioteki są gotowe na Rome?

Biblioteki potrzebują nowej jakości. Wystarczy przyrzeć się statystykom i zmieniającym się oczekiwaniom czytelników, by wysnuć wniosek, że biblioteka, to już nie budynek, nie tylko wypożyczalnia książek, nie tylko czytelnia i wolny dostęp do półek. Wspomina o tym Lidia Derfert-Wolf, podkreślając, że zmieniły się koncepcje w sposobach i metodach dostarczania usług.

„(...) Elektroniczną postać przybrały duże części zbiorów i warsztatów informacyjnych, przede wszystkim katalogi biblioteczne. Bardziej wymagający stali się użytkownicy, którzy – często z odległych miejsc – oczekują wszystkiego on-line. Z chwilą pojawienia się sieci komputerowych łatwiejsze stało się informowanie o bibliotece i jej zasobach

¹² Enterprise Portal Solution. <<http://www.sirsidynix.com/Solutions/Products/portalsearch.php#eps>> [dostęp: 2007-05-28].

drogą elektroniczną, nie tylko w postaci tekstowych informacji na witrynie WWW, ale również multimedialnych samouczków. Pomocą w wyszukiwaniu źródeł spoza macierzystej biblioteki są wykazy interesujących linków, często w postaci usystematyzowanych katalogów tematycznych czy podręcznych „informatoriów”¹³.

Koncepcja ta nie mogła pozostać bez odpowiedzi ze strony producentów oprogramowania bibliotecznego. Dzisiejszy czytelnik biblioteki akademickiej teoretycznie wcale nie musiałby pojawiać się w murach biblioteki, gdyby podręczniki, skrypty mógł zamawiać elektronicznie lub korzystać z nich w bibliotece cyfrowej. Zajęcia z przysposobienia bibliotecznego oraz szkolenia z zakresu najnowszych źródeł elektronicznych nie musiałby odbywać się w murach biblioteki, gdyby opracowany został warsztat szkoleń na platformach e-learningowych.

Czy zintegrowany system biblioteczny *Rome* – nawet jeśli analizujemy tylko jego założenia – niesie z sobą nowe zagrożenia? Oczywiście, podstawowym problemem mogą być pewne schematy, obowiązujące w analizie bibliotecznych statystyk. Z obserwacji wynika, że bibliotekarze, których misją ewoluować będzie ku pracy brokera, mogą – w pierwszym okresie – mieć kłopoty z realnym oszacowaniem swej pracy. O ile bowiem, łatwo zliczyć opracowane rekordy bibliograficzne, wypożyczone książki, o tyle bardzo trudno – udzielone informacje. Można się obawiać, że owa zmiana formy korzystania z usług bibliotecznych: mniej odwiedzin, znacznie więcej kierowanych za pośrednictwem internetu, telefonu, komunikatorów, pytań zostanie opacznie zinterpretowana przez zarządzających uczelniami. Mniejsza ilość fizycznych odwiedzin czytelników może ich skłonić do redukcji środków finansowych przeznaczonych dla biblioteki. Dlatego pierwszy okres obowiązywania tego systemu, który jednocześnie będzie początkiem nowej ery w bibliotekarstwie, musi zostać wykorzystany na szerokie propagowanie nowych zdobyczy techniki. Trzeba uświadomić wszystkim zainteresowanym, że to wszystko, co nam dziś oferuje elektronika: internet, maile, komunikatory to nie zabawki, ale narzędzia, które z wielkim pożytkiem dla wszystkich można wykorzystać w pacay bibliotecznej.

Niewątpliwie przedstawione powyżej innowacje *Rome* mogą wzbudzić zachwyty użytkowników i pracowników. Przy okazji superlatywów należy wspomnieć o wyzwaniach, jakie zostaną postawione przed bibliotekarzami. To do nich w większym stopniu będzie należała redakcja tematycznych pokoi portalu EPS, a co za tym idzie, jako ich gospodarze będą musieli dokładać wszelkich starań, by zapewnić dynamikę, rzetelność i wysoką jakość udzielanych informacji. Nowy bibliotekarz zostanie zatem określony

¹³ L. Derfert – Wolf Elektroniczne usługi informacyjne typu pytanie-odpowieź - światowe trendy i doświadczenia bibliotek. W E-Lis. E-prints in Library and Information Science. <http://eprints.rclis.org/archive/00005486/01/derfert_uslugi.pdf> [dostęp: 2007-05-28].

mianem e-teachera, który udzieli dostępu do informacji, zredaguje ją, podzieli się wiedzą i wykorzysta przy tym najnowsze technologie. To prawda, że owa wizja biblioteki, w której osobisty kontakt z czytelnikiem zastąpiony zostanie kontaktem wirtualnym, może smucić, napawać pewną melancholią, oto odchodzi do przeszłości biblioteka wypełniona różnorodnym tłumem czytelników, bez wątpienia, coś na tym tracimy. W takim jednak kierunku zmierza świat, a biblioteki nie mogą z niego uciec.

Trudno jednoznacznie odpowiedzieć czy biblioteki już są gotowe na zintegrowany i tak unowocześniony system biblioteczny. Każda biblioteka powinna na to pytanie odpowiedzieć sobie sama. Z jednej strony nasuwa się myśl czy posiada ona przygotowany sprzęt, by sprostać wymaganiom parametrów technicznych potrzebnych do instalacji oraz sprawnego funkcjonowania systemu, ale nie można na tym poprzestać. Ważniejszym problemem jest bowiem zmiana mentalności i pozytywne nastawienie kadry zarządzającej i wszystkich pracowników na coś zupełnie nowego, gdyż *Rome*, to nie kolejny upgrade Horizonta. Odrzucenie schematów, dotychczas stosowanych reguł, uproszczenie procedur i otwartość na pojawiające się zadania powinny charakteryzować bibliotekarzy XXI wieku. W przeciwnym razie *Rome* będzie tylko innym systemem, napisanym w języku java, którego potencjalnych funkcji i unowocześnień, w obawie przed rewolucją w bibliotece, nie będzie się wprowadzać. Biblioteka, pracująca według systemu *Rome* zapewnia, bez wątpienia, wyższą jakość świadczonych usług bibliotecznych, ale – o tym nie wolno ani przez chwilę zapominać – o ostatecznym sukcesie decydują pracownicy. Tak pisze o tym Joanna Kamińska:

(...) zrozumienie tej zasady i wdrożenie jej w praktyce działalności biblioteki jest niezbywalnym warunkiem wysokiej jakości jej pracy. Bibliotekarze mają bezpośredni wpływ na wszystkie procesy zachodzące w bibliotece, to oni decydują również o wykorzystaniu materialnych środków jakimi dysponuje biblioteka. Tylko przy zaangażowaniu wszystkich pracowników biblioteka zdoła opracować i wdrożyć system zapewnienia wysokiej jakości usług bibliotecznych¹⁴.

Stąd szybkie i pełne wdrożenie w bibliotekach nowoczesnego systemu bibliotecznego, w tym przypadku systemu *Rome*, nie zależy wyłącznie od wkładu pracy bibliotekarza systemowego, jego zespołu oraz oddziału komputeryzacji, lecz od wszystkich agend bibliotecznych.

Wprowadzenie systemu, który jeszcze bardziej automatyzuje biblioteczne usługi, winno zostać poprzedzone pewną refleksją ogólniejszą. Współczesny bibliotekarz musi cały czas pamiętać o swoim miejscu w tym systemie. Najważniejszą jego powinnością

¹⁴ J. Kamińska. Pracownicy biblioteki jako ważny czynnik wpływający na jakość usług bibliotecznych. W: Nowoczesne koncepcje zarządzania w organizacjach non profit. Pod red. A. Chodyńskiego, M. Huczka, I. Sochy. Sosnowiec 2005 (Wyższa Szkoła zarządzania i marketingu) s.103.

jest zaspokajanie rzeczywistych potrzeb czytelnika, elastyczne reagowanie na jego sugestie i życzenia. Tymczasem zdarza się, że bibliotekarz za wszelką cenę chce uszczęśliwić użytkownika informacjami, których ten nie potrzebuje, a które często wprowadzają chaos informacyjny. Pracownik biblioteki czuje się dowartościowany wypełnieniem swojej misji, ale zapomina o tym, że nie może narzucać czytelnikom swoich własnych poglądów, upodobań czy informatycznych preferencji. Dlatego, w trakcie przygotowywania portalu EPS, unikać należy wprowadzania kilkunastu indeksów wykonawczych, jeśli poprzedzające badania wykazują, że połowa z nich nie była dotąd wcale wykorzystywana. Nie można mnożyć komunikatów i alertów oraz instrukcji, jeśli od użytkowników uzyska się informacje, że taka forma powiadomień zupełnie nie przynosi oczekiwanych rezultatów. Jeśli na platformie będzie się chciało wprowadzać elementy Web 2.0 – coraz bardziej popularne w Stanach Zjednoczonych, należy wpieryw prześledzić, czy znajdują one swoich zwolenników także w polskim środowisku akademickim. Bibliotekarze nie mogą wprowadzać technologicznych nowinek z myślą o sobie, ale o tych, dla których biblioteka została powołana, i którzy są głównymi odbiorcami usług, zapisanymi w misji instytucji.

Dla Keitha Strugesa, prezydenta zjednoczonej firmy SirsiDyNix głównym celem jej działania jest stworzenie systemu nowego, lepszego, bardziej służącego klientom. Według niego to właśnie buduje siłę firmy, zapewnia jej pozytywny wizerunek i patrznie bez obaw w przyszłość. Dzisiejszy świat stawia na jedność. Zatem w misji systemu Rome nie mogło zabraknąć refleksji nad tym problemem. W przypadku firmy SirsiDyNix idea ta znalazła swoje odzwierciedlenie w hasle lansowanym przez jej kierowników: *Jedna wizja, jedna platforma, jedna społeczność – moc jedności*. Jest w tym zapewne odwołanie do historii powstania nowej firmy – przypomnę – powstała z połączenia dwóch odrębnych podmiotów, ale – i to ma większe znaczenie – jest to też najkrótsza charakterystyka oferowanych przez firmę produktów.

Bibliotekarzy pracujących w Horizonie i Unicornie powinna połączyć nowa, jeszcze lepsza wizja budowania stałego oprogramowania i urozmaicenia przez to bibliotecznę oferty usługowej dla użytkowników. Będzie ona możliwa do realizacji przy wdrażaniu *nowej* i ujednoliconej platformy zintegrowanego systemu bibliotecznego. To wszystko zaś przyczyni się do rozwoju nowego społeczeństwa informacyjnego, dla którego bibliotekarze pracują, którą wspólnie z użytkownikami tworzą. Tylko współdziałanie tych elementów może zbudować „power of one”, prawdziwą moc jedności¹⁵.

¹⁵ W roku 2007, już po oddaniu do druku niniejszego artykułu marketingową nazwę systemu Rome zamieniono na Symphony. Zmieniła się tylko nazwa platformy, zaś funkcjonalność i specyfikacja pozostały takie same.

Jacek Wojciechowski**The book in a local and regional environment**

The changes that are currently taking place in public communication, especially those influenced by IT, have triggered opinions that traditional forms of communication, especially paper forms, are on the verge of extinction. In fact, however, complementary co-existence of both forms of communication, after a careful segmentation process of functioning areas, is more likely to happen. E-communication is commonly identified with information, whereas, like the whole of communication, it is rather fragmented into informative and non-informative. What is really new in it, is its interactive character, substantial freedom in reception, deepened immersion, though temporality as well. It is just another form of communication though it cannot entirely substitute all traditional forms.

Public communication functions within a wide spectrum of social life – both within its inner spaces and between them and this situation does not necessarily involve conflict. The local space and, partly, the regional one always shapes the reception, whereas the transmission, though to a various degree depending on a given form of communication, generates itself mainly in the global and/or all-national dimensions. There are some variances in transregional areas. From this perspective, the book is a tool, mainly from the global transmission though it functions in local dimensions. Local conveyance is rare.

The idea still taking shape behind the contemporary public communications is globalization, i.e. mutual co-operation, binding both spaces together, especially global transmission and local reception. This is the so-called “third culture”.

In this third culture, the book will no doubt retain its role within the educational and intellectual (reflexive) function, but it should rather change the character, space and the way of its informative effect, while there are many indications that its entertaining and compensative role will be admittedly reduced in various degrees.

Piotr Karwasiński**One vision, one platform – power of one. Will the new library system revolutionise the library?**

Over ten years have passed since integrated library systems were first introduced in Polish libraries. During that time the enormous development in IT technologies effected in upgrading the database, the emergence of new versions and in activating new functions of library programs. Users of the Horizon integrated library system are currently facing the implementation of the new innovative Rome system. The article presents its specifications and properties revealed during the May conference of Horizon users in Barcelona earlier this year and, at the same time, its aim is to provoke a discussion – what library system is best suited for library purposes of the 21 century? What programs are most favoured by librarians, how to modify options of particular modules or new technologies to adjust them to current changes on the market and ever-growing needs and requirements demanded by libraries and their users?